

Helena Ostrowicka

Raportuj, bloguj i wyznawaj : o karierze akademickiej w społeczeństwie konfesyjnym

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 2, 91-107

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Helena Ostrowicka

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Raportuj, bloguj i wyznawaj. O karierze akademickiej w społeczeństwie konfesyjnym¹

Wyznanie prawdy wpisało się w centrum indywidualizujących procedur stosowanych przez władzę (...) wyznanie stało się na Zachodzie jedną z najwyższej cenionych technik produkowania prawdy. My zaś staliśmy się od tej pory społeczeństwem zeznającym. (...) Człowiek Zachodu stał się zwierzęciem zeznającym²

Wprowadzenie

Zagadnienie kariery akademickiej w społeczeństwie konfesyjnym jest częścią szerszego projektu badawczego, poświęconego relacjom wiedzy-władzy w uniwersytecie. Kluczowa dla prowadzonych przeze mnie badań Foucaultowska koncepcja urządzania (znana również jako koncepcja

¹ Tekst ten jest rozwinięciem referatu wygłoszonego podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej: „Szkoła Wyższa – (R)e-wolucje: Kariery akademickie”, Międzyzdroje, 4-5 września 2014 roku, zorganizowanej przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Szczecińskiego.

² M. Foucault, *Historia seksualności*, Czytelnik, Warszawa 1995, s. 57–58. W przekładzie *Historii seksualności* z języka francuskiego na język polski tłumacze zdecydowali się zastosować terminy: „społeczeństwo zeznające” i „człowiek zeznający”. Zaproponowany przeze mnie termin „społeczeństwo konfesyjne” jako odpowiednik funkcjonujących w literaturze anglojęzycznej *confessional society*, *confessing society* ma oddawać pojemność znaczeniową zjawiska konfesyjności. Aby trafnie odczytać znaczenie zastosowanej przeze mnie terminologii warto odwołać się do etymologii słowa „konfesja”. Wywodzi się ono z łacińskiego *confessio*, które oznacza „wyznanie czegoś, przyznanie, zeznanie, świadectwo” – *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezi, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 670). W języku polskim takie szerokie zastosowanie słowa „konfesja”, które nie przywołuje ściśle religijnych konotacji, funkcjonuje na przykład w przypadku terminów „literatura konfesyjna”, „poezja konfesyjna”.

rządomyślności) oferuje nowatorskie sposoby myślenia na temat związku polityki i etyki³.

Zajmuje mnie pytanie z ducha Foucaultowskie: jakie wielorakie i zmienne relacje wiedzy-władzy dochodzą do swego określenia we współczesnym dyskursie uniwersytetu? Uniwersytet, w różnych swych aspektach i wymiarach, jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych, popularnym tematem medialnym, a także obiektem polityki państwowej i ponadpaństwowej. W Polsce w dyskursie o kształcie współczesnego uniwersytetu uczestniczą niezwykle aktywnie przedstawiciele rządu, nauki i mediów. W ostatnich latach możemy zaobserwować swoistą eksplozję dyskursu o uniwersytecie. Uniwersytet, a wraz z nim pracownik naukowy, stanął „w polu widzenia”.

Kto został umieszczony w polu widzenia i wie o tym – jak zauważa Michel Foucault – przejmuje na swe konto ograniczenia narzucone przez władzę⁴.

W tym sensie możemy stwierdzić, że władza kieruje nami przez nas samych.

Za punkt wyjścia do analizy urządzania uniwersytetu obieram za Michele Foucaultem tak zwane lokalne ogniska wiedzy-władzy, które pobudzają do dyskursywizacji. Takim lokalnym ogniskiem jest współcześnie między innymi kariera akademicka⁵.

Niniejszy artykuł składa się z dwóch zasadniczych części. Zaczynam od przedstawienia teoretycznego tła dla prowadzonych rozważań, to jest od koncepcji urządzania, by ostatecznie uwagę skoncentrować na wyznaniu jako technice obecnej w praktykach dyskursywnych współczesne-

³ M. Foucault, *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010; N. Rose, *Governing the Soul: The Shaping of the Private Self*, Routledge, London–New York 1990; M. Dean, *Governmentality. Power and Rule in Modern Society*, Sage, London 2010. Foucault wykorzystuje podwójne znaczenie francuskiego słowa „conduite”, oznaczającego zarówno „kierowanie”, „prowadzenie”, jak i „zachowanie”. Istnieje bogata literatura na temat koncepcji „urządzania” i jej recepcji również na terenie badań edukacyjnych. Szerzej na ten temat piszę w: *Urządzanie młodzieży. Studium analityczno-krytyczne*, Impuls, Kraków 2012.

⁴ M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Aletheia, Warszawa 1993, s. 243.

⁵ O czym świadczy choćby tytuł ogólnopolskiej konferencji naukowej, w której miałam przyjemność uczestniczyć: „Szkoła Wyższa – (R)E-wolucje: Kariery akademickie”.

go uniwersytetu. Teza, którą postaram się uzasadnić brzmi: **filozoficzna koncepcja wyznania trafnie opisuje relacje wiedzy-władzy, które prowadząc do rozwoju podmiotów konfesyjnych, upowszechniły się w praktykach dyskursywnych współczesnego uniwersytetu.**

Urządzenie uniwersytetu

Pojęcie urządzania stało się częścią badań prowadzonych przez M. Foucaulta nad przyczynami powstania nowoczesnego państwa, wiążąc je z rozprzestrzenianiem się władzy pastoralnej i dominacją tej formy władzy, którą autor *Historii seksualności* nazywa „rządzeniem”. W wykładzie z 1 lutego 1978 roku Foucault definiuje pojęcie urządzania następująco:

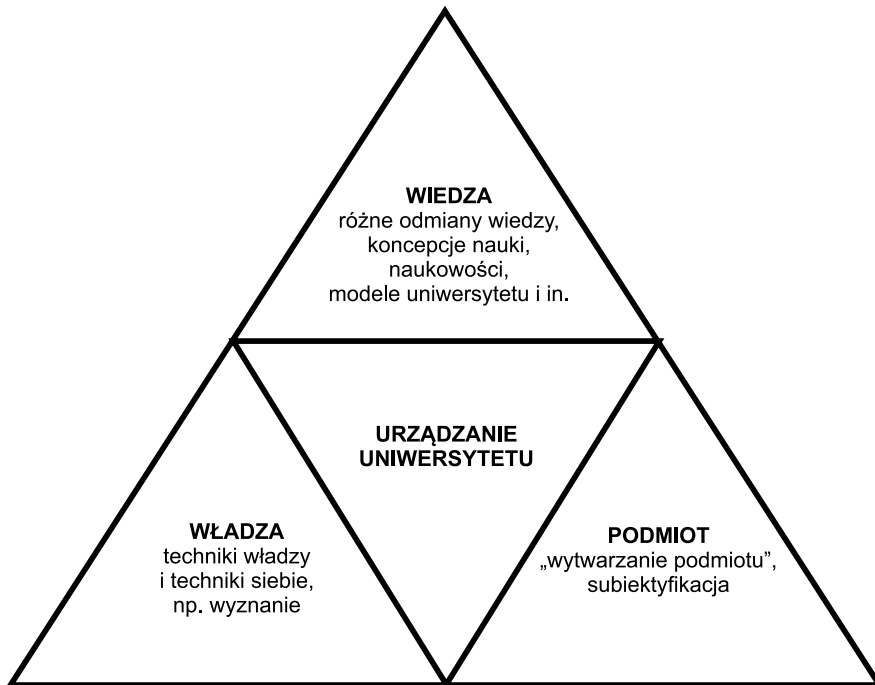
Przez *urządzanie* rozumiem trzy rzeczy. Po pierwsze zbiór instytucji, procedur, analiz, refleksji i taktyk umożliwiających sprawowanie owej specyficznej i bardzo złożonej formy władzy nakierowanej przede wszystkim na populację, władzy opierającej się na ekonomii politycznej jako pewnej formie wiedzy i posługującej się zasadniczo urządzeniami bezpieczeństwa. Po drugie, „urządzanie” oznacza dla mnie pewną linię siły, która – w społeczeństwach zachodnich – od dawna i wciąż prowadzi do dominacji tej formy władzy, która można by nazwać *rządzeniem*, nad wszelkimi innymi formami, zwłaszcza nad władzą suwerenną i dyscypliną. Owa linia siły sama przyczyniła się do rozwoju wielu specyficznych technologii rządzenia, a także specyficznych postaci wiedzy. I wreszcie, sądzę również, że przez „urządzanie” należy rozumieć proces albo raczej wynik procesu, za sprawą którego średniowieczne państwo sprawiedliwości, w XV i XVI wieku przekształcone w państwo administracyjne, zostaje następnie, krok po kroku, poddane *zasadzie rządów*⁶.

Komentator i kontynuator Foucaultowskiej idei urządzania Mitchell Dean ujmuje „urządzanie” jako złożoną kombinację różnych form władzy: władzy suwerennej, dyscyplinarnej i rządzenia. Autor ten podkreśla dwa zasadnicze znaczenia pojęcia urządzania: pierwsze odnosi się do szczególnej formy myślenia na temat użycia władzy w nowoczesnych społeczeństwach, władzy rządzenia populacją jako określonym „zasobem”, który można „zoptymalizować”; drugie z kolei, wskazujące na relacje między

⁶ M. Foucault, *Bezpieczeństwo...*, s. 127.

rządzeniem a myśleniem, „rozumem rządzącym”, odsyła do problematyki wiedzy i praktyk dyskursywnych. Z tego punktu widzenia podkreśla się, iż sposób myślenia, który jest częścią rządzenia, jest zakorzeniony w języku i opiera się na słownictwie, teoriach, ideach i innych formach wiedzy⁷.

Pod pojęciem urządzania kryje się zatem szczególne połączenie wiedzy z władzą, wzajemne relacje i specyfika trzech osi: wiedzy (wymiar *episteme*), władzy (wymiar *techne*) i podmiotu (wymiar *ethos*)⁸ (rysunek 1).



Rys. 1. Wiedza, władza i podmiot jako trzy osie urządzania uniwersytetu – model teoretyczny

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Dean, *Governmentality. Power and Rule in Modern Society*, Sage, London 2010, M. Foucault, *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Wrocław 2000; idem, *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

⁷ M. Dean, op.cit.

⁸ Ibidem.

Analityka urządzania postrzega praktyki rządzenia jako działania zgodne z różnymi „prawdami” – koncepcjami człowieka i jego istoty. Z drugiej strony, to rządzenie, kierowanie sobą i innymi wywołuje różne sposoby produkcji wiedzy⁹. Spoglądając z perspektywy koncepcji urządzania, zakładam, że do rządzenia uniwersytetem potrzebna jest pewna forma myślenia o nauce (rozumianej zarówno jako instytucja, jak i wiedza oraz procedury jej wytwarzania) i o pracy akademickiej. Tak rozumiana „prawda” o uniwersytecie dąży do uczynienia problemów takimi, które dają się zarządzać, kierować poprzez zastosowanie określonych instrumentów, mechanizmów, procedur i technik.

Na poziomie teoretycznym rekonstrukcja urządzania uniwersytetu sprowadza się do poszukiwania odpowiedzi na pytania o to:

- a) w jaki sposób uniwersytet jest ustanawiany jako podmiot wiedzy;
- b) w jaki sposób uniwersytet jest ustanawiany jako podmiot, który sprawuje i podlega stosunkom władzy oraz
- c) w jaki sposób uniwersytet jest ustanawiany jako podmiot własnych działań¹⁰.

W tej perspektywie poznawczej urządzanie uniwersytetu postrzegane jest jako działanie sieci relacji między technikami władzy i technikami siebie w procesach subiektywizacji¹¹ („ujarzmiania”, „wytwarzania podmiotu”).

Niniejsze rozważania ograniczam do próby spojrzenia na uniwersytet i karierę akademicką z perspektywy jednej z wyróżnionych osi, to jest z perspektywy *techné*, w której ulokować możemy praktyki wyznania jako techniki siebie. Techniki te wyodrębnił M. Foucault obok technik władzy, technik produkcji i technik znaków. Techniki te rzadko występują oddzielnie i każda z nich zakłada pewną formę dominacji i określone sposoby subiektywizacji. Charakter relacji między nimi ustalany jest przez

⁹ Ibidem.

¹⁰ Por. M. Foucault, *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Wrocław 2000.

¹¹ Termin „subiektywizacja” jest propozycją polskich badaczy myśli Foucaultowskiej i postfoucaultowskiej – zob. *Pedagogizacja życia społecznego*, red. M. Czyżewski, E. Marynowicz-Hetka, G. Woroniecka, „Societas/Communitas” 2013, nr 2(16) – spolszczenia terminu „*subjectification*”, który do literatury anglojęzycznej wprowadził Nikolas Rose jako odpowiednik Foucaultowskiego „*assujettissement*”. W polskich przekładach autorstwa Tadeusza Komendanta termin ten znany jest również jako „ujarzmienie”.

działającą technikę władzy. Techniki siebie nie mają charakteru jednostkowego, lecz są wytworem społecznym.

W ujęciu Foucaulta, techniki władzy „determinują zachowanie jednostek i podporządkowują je pewnym celom lub dominacji – czyli obiektywizują podmiot”¹². Natomiast techniki siebie pozwalają

jednostkom dokonywać, za pomocą własnych środków bądź przy pomocy innych, pewnych operacji na własnych ciałach oraz duszach, myślach, zachowaniu, sposobie bycia, operacji, których celem jest przekształcenie siebie tak, by osiągnąć pewien stan szczęścia, czystości, mądrości, doskonałości czy nieśmiertelności¹³.

Filozoficzna koncepcja wyznania jako technika siebie okazuje się niezwykle pomocna, gdy rozważamy proces „wytwarzania podmiotu” konfesyjnego w praktykach dyskursywnych współczesnego uniwersytetu.

Wyznanie

Obserwacje Foucaulta na temat praktyki wyznania poczynione w pracy *Historia seksualności* wydają się jeszcze bardziej trafne dzisiaj, prawie 40 lat po tym, jak książka ta została po raz pierwszy opublikowana. Kształtowanie się pojęcia wyznania jest centralnym punktem genealogii seksualności prowadzonej przez M. Foucaulta od połowy lat 70. ubiegłego wieku. W *Historii seksualności*¹⁴ Foucault definiuje wyznanie jako całość procedur służących nakłanianiu podmiotu do produkcji takiego dyskursu prawdy o własnej seksualności, który oddziaływałby na sam podmiot. Wyznanie oznacza uświadomienie, deklaracje i odkrycie własnych przekonań i uczuć prowadzące do poznania siebie i ukształtowania samowiedzy. W 1980 roku francuski filozof prowadzi zajęcia poświęcone chrześcijańskim praktykom wyznania, w których pojawia się koncepcja projektu historii „aktów prawdy”, czyli zrytualizowanych i uregulowanych procedur, w których „jakiś podmiot może ustalić swoje odniesienie do

¹² M. Foucault, *Techniki siebie*, w: idem, *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Wrocław 2000, s. 249.

¹³ Ibidem.

¹⁴ M. Foucault, *Historia seksualności...*

jakiejś prawdy”¹⁵. Problem relacji podmiotu i prawdy rozwija Foucault w wykładach prowadzonych w latach 1981–1982 w Collège de France poświęconych „hermeneutyce podmiotu”¹⁶. Możemy przyjąć, że podstawowe tezy opisujące wyznanie jako praktykę dyskursywną w ujęciu tego filozofa zawierają następujące twierdzenia:

- a) wyznanie nie jest ujawnianiem prawdy, lecz jej produkcją;
- b) w praktyce wyznania podmiot mówiący zbieżny jest z przedmiotem wypowiedzi;
- c) wyznanie nie jest realizacją wewnętrznej ludzkiej potrzeby ujawniania prawdy o sobie w obliczu Innego, lecz przeciwnie – pragnienie to rodzi się w zrytualizowanej praktyce wyznania;
- d) wyznanie „rozwija się w relację władzy, nie ma bowiem wyznania bez przynajmniej potencjalnej obecności partnera, który nie jest po prostu rozmówcą, lecz instancją, która się wyznania domaga, narzuca je, ocenia i wkracza z osądem, karą, przebaczeniem, pocieszeniem, pojednaniem”¹⁷.

W ujęciu M. Foucaulta, wyznanie jest zatem „rytuałem dyskursywnym”, który „rozwija się w relację władzy”. Wyznanie dla tego filozofa jest właśnie techniką sprawowania władzy poprzez wymaganie nieustannej introspekcji i werbalizowania prawdy na swój temat. W tym miejscu ujawnia się związek wyznania jako techniki siebie i techniki władzy.

Tradycję praktyk wyznania odnajduje M. Foucault w średniowiecznym chrześcijaństwie i w filozofii hellenistycznej. Wyznanie jest techniką siebie, techniką werbalnego odkrycia siebie, której formy – historycznie rzecz biorąc – są zróżnicowane: wyznanie jako akt spowiedzi w praktyce chrześcijańskiej oraz jako technika poznania siebie i wyraz troski o siebie w starożytnych Grecji i Rzymie. Jak twierdzi Foucault, w XVIII wieku dochodzi do powstania wyrafinowanych technik wyznania, technik medycznych i terapeutycznych, które miały przymuszać podmiot do opowiadania lub zapisywania swojej historii.

¹⁵ F. Gros, *Umiejscowienie wykładów*, w: M. Foucault, *Hermeneutyka podmiotu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 565.

¹⁶ M. Foucault, *Hermeneutyka...*

¹⁷ M. Foucault, *Historia seksualności...*, s. 60; por. S. Renshaw (rec.), *Chloë Taylor, The Culture of Confession from Augustine to Foucault: A Genealogy of the 'Confessing Animal'*, „Foucault Studies” 2010, no. 8, s. 174–179.

Idea wyznania jako techniki siebie rozwijana jest w wielu postfoucaultowskich badaniach autorstwa na przykład Nikolasa Rose'a, Mitchella Deana, Andreeasa Fejesa, Katherine Nicoll i Chloë Taylor.

Szczególne znaczenie dla zrozumienia nowoczesnych technik wyznania ma genealogia nauk psychologicznych pióra N. Rose'a, w której autor w sposób przekonujący pokazuje, jak w docieraniu do naszych wewnętrznych stanów wspomaga nas wiedza nauk o „psyche” – język, kategorie pojęciowe i techniki wypracowane w ramach psychologii, psychoterapii, pedagogiki. Zdaniem N. Rose'a werbalne akty wyznania przed Innym prowadzą do konstytucji „ja” i uprzedmiotowienia przez tych, którzy słuchają i zalecają określony język i rytuały wyznania oraz oceniają, sądzą, pocieszają, rozumieją¹⁸.

Z kolei Ch. Taylor w książce *The Culture of Confession from Augustine to Foucault: A Genealogy of the „Confessing Animal”* pokazuje formowanie się pojęcia podmiotu konfesyjnego, począwszy od tekstów świętego Augustyna, poprzez *Wyznania* Jana Jakuba Rousseau po XIX-wieczną psychologię i jej instytucjonalizację, szczególnie zaś nurtu psychoanalitycznego. Badania Ch. Taylor nie są jednak opowieścią o linearnej historii, lecz genealogią, angażującą również prace innych współczesnych filozofów podejmujących zagadnienie praktyk werbalizacji, lecz z innej niż Foucault perspektywy poznawczej (by wspomnieć tu Jacques'a Derride, Judith Butler, Emmanuela Levinasa czy Julię Kristevę). Ch. Taylor podobnie jak M. Foucault pokazuje, jak człowiek Zachodu uwierzył w imperatyw wypracowania prawdy o sobie w obecności Innego/przed Innym¹⁹. Autorka dostrzega w praktyce wyznania działanie władzy dyscyplinarnej. Prace Foucaulta zachęcają również do spojrzenia przez pryzmat wyznania na inne formy relacji władzy, na przykład władzy rządzenia.

Na gruncie badań edukacyjnych Foucaultowska koncepcja społeczeństwa konfesyjnego rozwijana jest również w pracy pod redakcją A. Fejesa i K. Nicoll, w której autorzy opisują różne konteksty praktyk wyznania we współczesnej edukacji²⁰.

¹⁸ N. Rose, op.cit.

¹⁹ Ch. Taylor, *The Culture of Confession from Augustine to Foucault: A Genealogy of the „Confessing Animal”*, Routledge, New York 2009.

²⁰ *Foucault and a Politics of Confession in Education*, red. A. Fejes, K. Nicoll, Routledge, London 2015; A. Fejes, M. Dahlstedt, *The Confessing Society: Foucault, Confession and*

Jak przekonują wspomniane wyżej badania, jesteśmy dzisiaj nieustannie zachęcani do mówienia o sobie w mediach – na portalach społecznościowych, blogach, w programach telewizyjnych typu reality show. Żyjemy w społeczeństwie konfesyjnym, w którym techniki wyznania przenikają niemal każdą dziedzinę – od prawa, poprzez edukację, medycynę, po relacje rodzinne i uczuciowe. Wyznajemy w przestrzeni publicznej i prywatnej. Wyznajemy przed sądem, przed nauczycielem, lekarzem, terapeutą, rodzicem, dzieckiem, partnerem... Wyznajemy pod wpływem chwili, spontanicznie, wyznajemy pod presją norm, prawa lub zagrożenia²¹. Od kiedy wyznanie zostało zsekularyzowane przez całe spektrum technik medycznych, psychologicznych i pedagogicznych, możemy mówić o nowych technikach indywidualizacji i normalizacji, obejmujących kodyfikację, studia przypadków, gromadzenie dokumentacji i danych osobowych²². Sal Renshaw stawia pytanie o to, jak to się stało, że konfesyjne dyskursy tak mocno przeniknęły nasze ciała i nasze instytucje, że nie zauważamy ich dyscyplinującej władzy?²³ Różnorodne formy wyznania są w każdym obszarze osobistego, społecznego i kulturowego życia. Zwielokrotnione w „zmedializowanej” rzeczywistości przenikają współczesny system edukacyjny i uniwersytet. W tym kontekście pojawia się pytanie: o jakich praktykach werbalizacji istotnych w konstruowaniu współczesnej kariery akademickiej możemy mówić w kategoriach wyznania?

Spoglądając na współczesną pracę akademicką z perspektywy pojęcia wyznania kluczowe stają się pytania o „jak”, o technikę wyznania, czyli obowiązujący język oraz o postać Innego, przed którym składamy zeznanie.

Z pewnością dzisiaj wyznanie w przestrzeni akademickiej zostało upowszechnione i przeniesione na nowe obszary relacji społecznych, opisywane między innymi za pomocą kategorii „kultury audytu” i „kultury

Practices of Lifelong Learning, Routledge, London–New York 2013. Zob. także: A.C. Besley, *Foucault, Truth Telling and Technologies of the Self: Confessional Practices of the Self and School*, w: *Why Foucault? New Directions in Educational Research*, red. M.A. Peters, A.C. Besley, Peter Lang, New York 2008.

²¹ *Foucault and a Politics...*; Ch. Taylor, op.cit.

²² N. Rose, op.cit.

²³ S. Renshaw (rec.), op.cit.

konwergencji”. Stąd moje dalsze rozważania skupię na technikach wyznania w tak zdefiniowanych warunkach kulturowych.

Wyznanie w kulturze audytu

Badacze kultury szkolnictwa wyższego zauważają niepoahamowany rozwój w obszarze praktyk uniwersyteckich technik audytu i menadżeryzmu²⁴. W Polsce tendencja ta jest szczególnie widoczna od czasu wprowadzenia współczesnej „nadwiślańskiej wersji”²⁵ – by użyć sformułowania Marii Czerepaniak-Walczak – reformy szkolnictwa wyższego.

Cris Shore i Susan Wright używają pojęcia kultury audytu do opisu nowych form zarządzania łączących techniki władzy i techniki siebie. W latach 80. i 90. XX wieku pojęcie audytu i kategorie z nim związane (takie, jak rozliczalność, przejrzystość, efektywność, jakość, porównywalność) przeniesione zostały z domeny rachunkowości do innych obszarów życia społecznego. Także praca akademicka poddawana jest „publicznej kontroli”²⁶. Raportujemy nie tylko o prowadzonych badaniach, ale i o korzyściach wyniesionych z udziału w konferencji naukowej, o zaawansowaniu w pracy doktorskiej i habilitacyjnej, o planach rozwoju naukowego, o osiągniętych efektach kształcenia. Aby ubiegać się o grant nie wystarczy przedstawić dobry projekt badań – należy wyznaczyć, jak poradziłyśmy sobie z realizacją poprzedniego projektu i jakie osiągnęłyśmy efekty.

C. Shore i S. Wright argumentują, że efektem przenoszenia semantyk sprawozdawczości jest nie tylko zmiana w zakresie zarządzania instytucją, ale zmiana o wiele poważniejsza – dyskurs ten kształtuje sposób, w jaki ludzie odnoszą się do swojej pracy, do współpracowników i do siebie jako podmiotu. Dyskurs audytu wymusza formułowanie wyznania w określonym porządku. Jest to porządek, w którym relacje między jed-

²⁴ Na przykład C. Shore, S. Wright, *Audit Culture and Anthropology. Neo-liberalism in British Higher Education*, „The Journal of the Royal Anthropological Institute” 1999, no. 4; B. Davies, E. Petersen E., *Neoliberal Discourse in the Academy: The Forestalling of Collective Resistance*, „Learning and Teaching in the Social Sciences” 2005, no. 2, s. 77–98; L. Hojgaard, D.M. Sondergaard, *Dismantling the Monster? Reflections on Audit Culture and Evidence-Based Research*, „Journal of Curriculum Theorizing” 2010, no. 3.

²⁵ *Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej*, red. M. Czerepaniak-Walczak, Impuls, Kraków 2013.

²⁶ C. Shore, S. Wright, op.cit.

nostkami i grupami są formatowane zgodnie z obowiązującą „procedurą”. Procedury przedstawiają się jako racjonalna i obiektywna kontrola jakości i efektywności²⁷. Patrząc z perspektywy koncepcji urządzania, dostrzegamy techniki władzy, które wprowadzają homogenizację wyznania po to, by miało ono formę porównywalną, to znaczy, aby w efekcie podmiot wyznający stał się porównywalny z innymi. Akademyści wypowiadają się w określonej, ujednocionej formule, zgodnie z formularzami sprawozdań, wniosków grantowych czy wreszcie sylabusów. Na czele dyskursu jakości odnajdujemy kategorię „wzorów najlepszych praktyk” – nie idzie bowiem o ujednoczenie pracy akademickiej, ale o ciągłe porównywanie w górę, do wyznania „wzorcowego”, gdzie równie ścisła obowiązuje leksyka. W kulturze audytu pracownik jest zachęcany do wyznania, ale w ściśle zaprojektowanej i ujednocionej formie językowej. Dzisiaj trzeba sprawnie opanować obowiązujący słownik²⁸. Co więcej, technologie audytu nie są jedynie mówieniem o jakości, ale są technologiami produkcji „podmiotów wyznających”. To samodyscyplinowanie jest formą kierowania kierowaniem się, kierowaniem w stronę „zapewniania jakości”. Zdaniem Wintona Higginsa rzeczywiste znaczenie dyskursu jakości nie leży w produkcji lepszych produktów czy usług, ale w rozwoju „praktyk siebie” – nieustannej rewizji siebie i autoprezentacji²⁹. Jeszcze mocniej to znaczenie technologii „zapewniania jakości” podkreślają Bronwyn Davies i Peter Bansel³⁰. Na przykładzie wyników własnych badań pokazują, że techniki audytu służą nie tyle poprawie jakości w przestrzeni uniwersytetu, ile wytworzeniu posłusznych podmiotów, dla których możliwości krytyki i wprowadzania indywidualnych zmian zostały znacząco ograniczone.

W kontekście praktyk wyznania w kulturze audytu pojawia się kolejne pytanie – pytanie o Innego, przed którym składamy wyznanie. Kultura

²⁷ Ibidem.

²⁸ By wspomnieć listę czasowników przygotowaną przez „ekspertów bolońskich” do „właściwego” nazwania efektów kształcenia w opisie przedmiotów kształcenia akademickiego.

²⁹ W. Higgins, *Globalisation and Neoliberal rule*, „Journal of Australian Political Economy” 2006, no. 57.

³⁰ B. Davies, P. Bansel, *Governmentality and Academic Work Shaping the Hearts and Minds of Academic Workers*, „Journal of Curriculum Theorizing” 2010, no. 26.

audytu generuje nowe postaci ekspertów. Pełnią oni cztery podstawowe funkcje:

1. Konstruują nową formę wiedzy eksperckiej, określającej normy i klasyfikacje.
2. Doradzają w wypracowywaniu instytucjonalnych procedur.
3. Tworzą personel oceniający przestrzeganie tak ustalonych norm i procedur.
4. Pełnią „odkupieńczą rolę, w zakresie, w jakim ich wiedza ekspercka jest dostępna dla osób pragnących zaangażować się w proces samodoskonalenia w celu zmiany swojego zachowania zgodnie z pożądanymi standardami”³¹.

Nowe kategorie ekspertów od szkolnictwa wyższego to dzisiaj między innymi „eksperci bolońscy”, personel uczelnianych biur i zespołów do spraw jakości kształcenia, biur do spraw zarządzania jakością, a także krajowe i uczelniane biura do spraw funduszy europejskich, funduszy strukturalnych i tym podobne.

Podsumowując tę część rozważań, chcę jeszcze raz podkreślić cechy wyznania w kulturze audytu. Są to: proceduralność i cykliczność oraz schematyczny, zaprojektowany język. Natomiast szczególnego rodzaju napięcia między formułami wyznania w pracy akademickiej widoczne są w warunkach określanych mianem kultury konwergencji.

Wyznanie w kulturze konwergencji

Twórcą pojęcia „kultura konwergencji” jest amerykański uczonec Henry Jenkins. Pojęcie to opisuje zjawisko ciągłego przenikania się, przepływu treści i współegzystowania ze sobą różnych systemów medialnych, tak zwanych starych i nowych mediów³². W kulturze konwergencji naukowcy publikują wyniki swoich badań zarówno w formie tradycyjnej, w drukowanych czasopismach, książkach, wygłaszają referaty na konferencjach naukowych, ale i w „nowych mediach” – na portalach społecznościowych,

³¹ C. Shore, S. Wright, op.cit., s. 560.

³² H. Jenkins, *Kultura konwergencji: zderzenie starych i nowych mediów*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 256.

blogach³³ i mikroblogach. Formy „nowe” nie wyparły „starych”, lecz dołączyły do listy urządzeń do obsługiwanian³⁴.

W kulturze konwergencji mamy do czynienia, z jednej strony, z wyraźnym naciskiem, aby wyniki badań prezentować w miejscach specjalnych. Nie wystarczy po prostu publikować, ważne jest to, przed kim składany jest raport o rezultatach badań. Zasada „*publish or perish*” („publikuj albo giń”) została zastąpiona zasadą „publikuj na liście filadelfijskiej albo giń”. Z drugiej strony, czy możliwa jest dziś kariera akademicka bez Facebooka, Twittera i własnego bloga? Badania empiryczne nad działaniem mikroblogów, takich jak Twitter, pokazały, że artykuły naukowe, o których pojawiało się dużo wpisów, były aż jedenastokrotnie częściej cytowane niż te, o których było takich wpisów mało³⁵. W literaturze poświęconej komunikacji akademickiej znaleźć możemy typologie blogów naukowych, mowa jest również o tak zwanej blogosferze naukowej. Do blogosfery naukowej zaliczane są między innymi blogi naukowców, blogi o nauce, mikroblogi naukowe, blogi uczelniane, serwisy blogów naukowych i inne³⁶. Jak trafnie zauważają A. Fejes i K. Nicoll, te formy wyznania rozpowszechniły nowe możliwości ujawniania siebie, stworzyły przestrzeń do autopromocji i do oceny tego, kim i jacy jesteśmy³⁷.

Badacz blogosfery naukowej i bloger jednocześnie Emanuel Kulczycki zjawisko naukowego blogowania rozpatruje jako przejaw „otwarcia nauki” i ubolewa nad zbyt małym, jego zdaniem, zainteresowaniem polskich naukowców blogowaniem. W 2012 roku zarejestrował on 101 blogów naukowych (akademickich), które spełniały trzy podstawowe kryteria:

³³ Przyjmuję, że „blog jest to strona internetowa: 1. zawierająca chronologicznie i w miarę możliwości cyklicznie zamieszczane wpisy – to jest jeden z głównych elementów odróżniających blog od strony domowej autora, 2. twórcą blogu (blogerem, ang. *blogger*) jest jego właściciel” – E. Kulczycki, *Blogi i serwisy naukowe*.

Komunikacja naukowa w kulturze konwergencji, dostępny na: http://ekulczycki.pl/teoria_komunikacji/blogi-naukowe-publicacja-z-konferencji-open-access, s. 4 (9.08.2014).

³⁴ Ibidem.

³⁵ G. Eysenbach, *Can Tweets Predict Citations? Metrics of Social Impact Based on Twitter and Correlation With Traditional Metrics of Scientific Impact*, „Journal of Medical Internet Research” 2011, vol. 13, no. 4, za: E. Kulczycki, op.cit.

³⁶ E. Kulczycki, op.cit.

³⁷ A. Fejes, K. Nicoll, *An Emergence of Confession in Education*, w: *Foucault and a Politics of Confession in Education*, red. A. Fejes, K. Nicoll, Routledge, London 2015.

- były prowadzone w języku polskim przez naukowca,
- nie były „porzucone” (to znaczy zawierały wpis z co najmniej ostatnich 6 miesięcy),
- poświęcone były nauce, badaniom, „odsłaniały kulisy” pracy badacza, a nie były jedynie jego „stroną domową”³⁸

Spoglądając na zjawisko naukowego blogowania z perspektywy Foucaultowskiej koncepcji wyznania, widzimy elementy wyznania w sensie chrześcijańskim – wtedy, gdy przedmiotem wypowiedzi czynimy nasze „sekrety”, ujawniamy tajniki naszej pracy naukowej. Z kolei jako hellenistyczna forma pisania listów – blogowanie jest zdawaniem sprawy z tego, co zrobiłem, ewentualnie, dlaczego właśnie tak, a nie inaczej, jak można było to zrobić lepiej. W kulturze konwergencji powstają nowe formy werbalizacji siebie jako podmiotu wyznania – dziś Facebook czy Twitter, blogi i portale społecznościowe są „naturalną” przestrzenią do mówienia Innym o sobie. O swojej pracy naukowej, postępach, rozwoju należy mówić i to mówić publicznie. Swoistym archiwum wyznań jest strona internetowa Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych, na której umieszczone „autoreferaty” nie są prostą prezentacją życiorysu i dorobku naukowego, lecz swoistym sprawozdaniem z tego, co zostało zrobione i dlaczego właśnie tak – opowieścią o sobie jako pracowniku naukowym, wyznaniem, w którym ujawniane są publicznie nie tylko efekty pracy naukowej, ale i jej motywy i uzasadnienia.

Pamiętając, że wyznanie jest zawsze relacyjne, jest werbalizacją myśli wobec Innego, w tym przypadku raczej wirtualnego, założonego przez autora, trzeba zauważyć, że w przypadku wyznania w warunkach konwergencji mediów jest to sprawa niezwykle złożona. Z jednej strony, jak pokazują wyniki badań, blogowanie naukowe wiąże się z niezgodą wśród naukowców na nadmiernie wydłużony proces komunikacji z wydawnictwami, które utrzymują system recenzencki, z drugiej zaś podejmowane są inicjatywy opracowania w blogosferze naukowej standardów recenzyjnych³⁹. Generalnie jednak język bloga naukowego ma być językiem potocznym, pozbawionym „naukowego żargonu”.

³⁸ E. Kulczycki, op.cit.

³⁹ S. Kjellberg, *Blogs as Interface Between Several Worlds. A Case Study of the Swedish Academic Blogosphere*. „Human IT” 2010, no. 3, vol. 10, za: E. Kulczycki, op.cit.

Wyznanie w pracy akademickiej w warunkach kultury konwergencji przyjmuje formę rozproszoną, mniej zrytualizowaną; bywa wyznaniem pod wpływem chwili, spontanicznym, a Inny częściej ma charakter zbiorowy i wirtualny.

Zakończenie – czy wszystko jest wyznaniem?

Pytanie o to, „czy wszystko jest wyznaniem?” postawili A. Fejes i Magnus Dahlstedt w zakończeniu swojej książki *The Confessing Society. Foucault, Confession and Practices of Lifelong Learning*⁴⁰. Zdaniem autorów, można przyjąć taki punkt widzenia, w którym stawką badań wykorzystujących Foucaultowskie pojęcie wyznania nie jest analiza i rozróżnienie tego, co jest, a co nie jest wyznaniem. Mocna strona koncepcji wyznania jako pewnej formy teoretyzacji łączy się wówczas z jej powiązaniem z ideą urządzania i koncentracją na tym, w jaki sposób jesteśmy dzisiaj rządzeni. W tej perspektywie pojęcie wyznania staje się przydatne do opisu zróżnicowanych historycznie i kulturowo form urządzania. W tym kierunku idą moje rozważania przedstawione w niniejszym tekście, skupione na opisie języka i formuł współczesnych praktyk wyznania obecnych w dyskursie uniwersytetu. Aby jednak pojęcie wyznania nie traciło swojej analitycznej ostrości, nie może być stosowane zbyt ogólnie. W związku z tym, badacze wykorzystujący tę kategorię pojęciową formułują określone kryteria istotne dla zaistnienia wyznania. I tak, A. Fejes i M. Dahlstedt sugerują, że w powiązaniu technik siebie i technik władzy podmiot jest obiektywizowany i normalizowany, ale jeśli nie dochodzi do „rozszyfrowania siebie przez siebie”, nie mamy do czynienia z wyznaniem. O wyznaniu mówimy w sytuacji, gdy jesteśmy zachęceni do ujawniania i odkrycia siebie, swoich myśli i uczuć. Gary Rolfe i Lyn Gardner, przywoływani przez A. Fejesa i M. Dahlstedta, wiążą z wyznaniem pojęcie refleksyjności i różnią ją refleksyjność epistemologiczną oraz ontologiczną. Ich zdaniem, konstytutywna dla wyznania jest tylko ontologiczna forma refleksyjności, skoncentrowana „na zmianie siebie”, natomiast forma epistemologiczna,

⁴⁰ A. Fejes, M. Dahlstedt, op.cit., s. 104.

skierowana na rozwiązanie problemów i doskonalenie praktyki nie jest tak rozumianym wyznaniem⁴¹.

Z kolei wspomniana wyżej Ch. Taylor⁴² wprowadza rozróżnienie między *confession* a *testimonial*, twierdząc, że ta druga praktyka jako poświadczenie faktów nie jest osobistym wyznaniem wynikającym z introspekcji. Jednakże linia między tymi dwoma technikami werbalizacji nie jest wyraźna i łatwo „świadeństwo” może przekształcić się w wyznanie, na przykład poprzez przyznanie się do błędów⁴³. W związku z tym, analiza zmierzająca do rozróżnienia, jaka konkretna forma werbalizacji jest, a jaka nie jest wyznaniem w kulturze audytu i kulturze konwergencji, wymagałaby badań empirycznych i przyjęcia innej perspektywy poznawczej. Celem niniejszego tekstu była próba ukazania pojęcia wyznania w kontekście koncepcji „urządzenia”, co wiąże się z pytaniami o to, w jaki sposób władza, skłaniając do wyznania, pozycjonuje i produkuje „podmioty konfesyjne”.

Na potrzeby niniejszych wstępnych eksploracji wybrałam dwie przestrzenie wyznania pracownika naukowego, które pełnią istotną rolę w rozwoju kariery, przyjmując, że na karierę akademicką składają się zarówno praca dydaktyczna, jak i działalność naukowa. Z pewnością nie jest to obraz pełny i wyczerpujący. Opisane wyżej praktyki wyznania charakterystyczne dla kultury audytu i kultury konwergencji obrazują związek technik władzy i technik siebie. Praktyka wypowiedania się według ściśle narzuconych kategorii uruchamia kilka operacji istotnych dla „wytwarzania podmiotu” – wpisuje pojedyncze osiągnięcia, zachowania, zdolności w pewien integralny system stanowiący obszar dyferencjacji, porównań i naśladowania. Dzięki nadzorowi w kulturze audytu wyznanie przybiera formę funkcjonalnego systemu władzy automatycznej i sprawowanej przez wszystkich nad wszystkimi. Mając to na uwadze, z całą pewnością dzisiaj nie wystarczy po prostu wyznawać, ale trzeba to czynić w określonym języku i w miejscach do tego przeznaczonych.

⁴¹ G. Rolfe, L. Gardner, „Do not ask who I am...”: *Confession, Emancipation and (Self)-Management Through Reflection*, „Journal of Nursing Management” 2006, no. 14, s. 593–600, za: A. Fejes, M. Dahlstedt, op.cit., s. 104.

⁴² Ch. Taylor, op.cit.

⁴³ A. Fejes, M. Dahlstedt, op.cit.

Wykorzystując Foucaultowski koncept społeczeństwa konfesyjnego, możemy dostrzec współczesne różnorodne techniki produkcji prawdy poprzez wyznanie właśnie. Werbalizacja stała się metodą, za sprawą której staliśmy się „czytelni”, słyszalni i widoczni dla innych. W efekcie procesów subiektywfikacji i normalizacji kariera akademicka staje się niemożliwa do pomyślenia inaczej. Jednak funkcja owego „rozdania” i dyskursywywizacji problemu uniwersytetu jest niestabilna i zmienna. Tak o tym pisze M. Foucault:

Założyć trzeba istnienie złożonej i niestabilnej gry, w której dyskurs stanowić może zarazem instrument i skutek władzy, lecz także przeszkodę, zawadę, punkt oporu i zapowiedź opozycyjnej strategii⁴⁴.

Słowa kluczowe: *wyznanie, uniwersytet, zarządzanie, kultura audytu, kultura konwergencji*

REPORT, BLOG AND CONFESS. ACADEMIC CAREER IN THE CONFESSING SOCIETY

Summary

The paper takes into consideration the problem of confession as a particular case of a technique of the self in the area of university discourse. The article consists of two parts. It opens with a brief description of the Foucauldian concept of governmentality as a theoretical background for the discussion. The main part of the text includes an attempt to justify the thesis that the philosophical concept of confession adequately describes the relationship of knowledge-power that has become popular in discursive practices at contemporary university. In the conditions of “audit culture” and “convergence culture”, the questions of the techniques of confession, that is about the obligatory language and the figure of the Other to whom we confess, have become the key issues.

Keywords: *confession, university, governmentality, audit culture, convergence culture*

Translated by Helena Ostrowicka

⁴⁴ M. Foucault, *Historia seksualności...*, s. 91.